

## Jak na arabskiej pustyni - prelekcja poświęcona historii Grodzca

Spotkanie odbyło się w szczególnym dniu. Otóż dokładnie 270 lat temu, czyli 25 września 1752 roku król pruski Fryderyk II podpisał akt założenia osady, która wkrótce otrzymała nazwę Fiedrichgrätz (obecnie Grodziec). Choć impreza przygotowana przez naszą filię nie miała charakteru oficjalnego jubileuszu, to jednak ta okrągła rocznica stanowiła dla niej ważny punkt odniesienia.

Historia tej wioski wyróżnia się na tle dziejów pozostałych miejscowości w gminie Ozimek, bowiem jej pierwszymi mieszkańcami byli uchodźcy religijni z Moraw, czyli tzw. Bracia Czescy, którzy jako wyznawcy poglądów Jana Husa byli prześladowani w swojej ojczyźnie. Poszukując swobody wyznaniowej, zdecydowali się podjąć ogromne ryzyko, jakim niewątpliwie była podróż do miejsca, które niektórzy porównywali do arabskiej pustyni z uwagi na lokalizację wśród słabo zaludnionych krasiejowskich lasów i w dodatku na dość nieurodzajnej glebie.

Iwona Chętnicka na wstępie po krótko przedstawiła historię wojen śląskich oraz husytyzmu, aby zarysować historyczny kontekst omawianego tematu. Następnie przeszła do bardzo szczegółowego przedstawienia procesu osadniczego: jego uwarunkowań przyrodniczych, charakterystycznego założenia wzdłuż cieków wodnych i pierwszych, bardzo trudnych dla osadników lat adaptacji i walki o przetrwanie na nowym terenie. Opowiadała również o kulturze mieszkańców osady, ich mentalności oraz języku, którym się posługiwali.

Prelekcja spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem ze strony mieszkańców Grodzca, którzy licznie przybyli do świetlicy. Wszyscy z dużym zainteresowaniem wysłuchali opowieści o trudnych początkach osadnictwa na grodzieckiej ziemi. Większość mieszkańców doskonale zna powojenną historię osady, którą tworzyli Kresowiaci wysiedleni ze swoich wiosek pod Lwowem. Natomiast dzieje pierwszych osadników w Grodźcu i ich potomków są zdecydowanie mniej znane, a przecież jakże warte poznania.

Uczestnicy spotkania mieli również możliwość obejrzenia dwóch wystaw przygotowanych przez Iwonę Chętnicką. Pierwsza z nich przedstawiała stare zdjęcia, ryciny i wycinki prasowe dotyczące miejscowości. Wśród nich znalazły się m.in. fotografie przekazane naszej bibliotekarce przez potomków pierwszych mieszkańców wioski. Natomiast w gablotach zostały wyeksponowane przedmioty znalezione przez obecnych mieszkańców wsi w swoich obejściach. Są one niejako okruchami pamięci o życiu czeskich osadników i ich potomków.

Serdecznie dziękujemy licznemu gronu wolontariuszy, którzy pomogli przy zbieraniu materiałów do prelekcji i wystaw, a w szczególności Dominikowi Bensch za tłumaczenia tekstów źródłowych w języku niemieckim.

Zdjęcia relacjonujące przebieg spotkania wykonała Łucja Furman, prezes Stowarzyszenia "Nasz Grodziec", której również gorąco dziękujemy za okazaną pomoc.